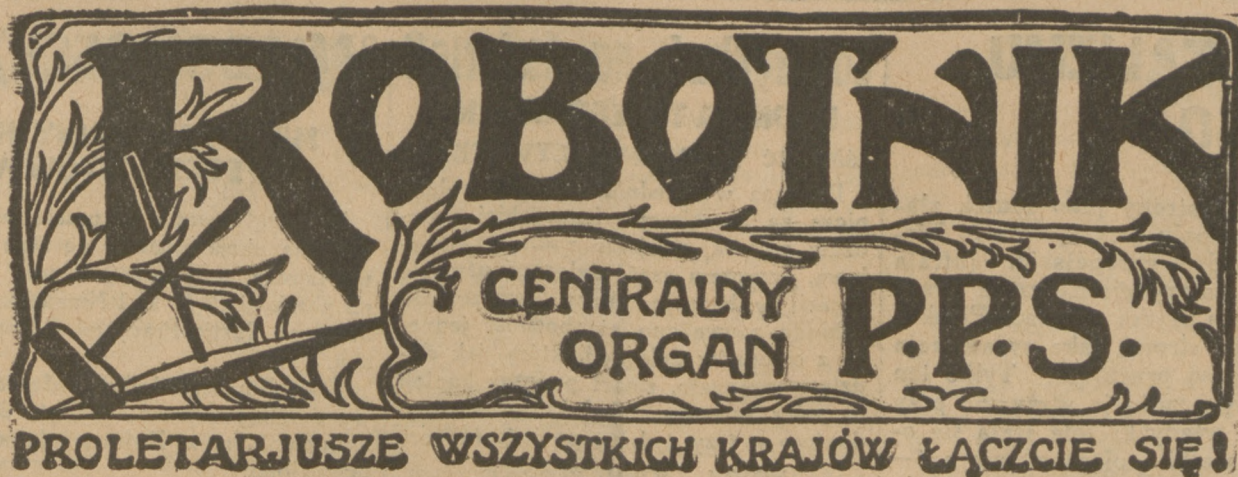


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-jej
Opłata pocztowa uliszczona ry-
czatem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
**NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.**

RADA NACZELNA P. P. S.

W dniu 15 i 16 kwietnia w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S.

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI

ROZMOWA P. MINISTRA AUGUSTA ZALESKIEGO Z PRZEDSTAWIELEMI RUMUŃSKIEJ AGENCJI URZĘDOWEJ „RADOR”

POLSKA A MAŁA ENTENTA — NIENARUSZALNOŚĆ GRANIC — PODRÓŻ DO WŁOCH

Jakie stosunki łączą Polskę z Małą Ententą (Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia — przyp. nasz)?

Utrzymujemy stosunki najlepsze z trzema państwami, tworzącymi Małą Ententę, ale ponieważ stosunki te mają charakter nieco odmienny w każdym wypadku poszczególnym, zostały one ujęte w rozmaitych formach dyplomatycznych.

Tak więc nasze stosunki z Rumunią opierają się na najściślejszym sojuszu, zbudowanym na wspólnych interesach i na wyrażonej z obu stron sympatii, która rośnie z dniem każdym. Od chwili zasiadania wspólnego Polskiego i Rumunii w Radzie Ligi Narodów, kontakt pomiędzy kierownikami polityki zagranicznej oby tych krajów stał się częstszy i bardziej ustalony, co wpływa w dalszym ciągu na zacieśnienie więzów, łączących obydwa państwa. Dla Polski sojusz z Rumunią, tak samo, jak sojusz z Francją, stanowi akjomat polityczny, co do którego opinia publiczna jest jednomyślna. Oredzie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłoszone przy sposobności otwarcia Sejmu, wspomina tylko o dwóch krajach: są to Rumunia i Francja.

Przechodząc do innych członków Małej Ententy, nasze stosunki z Czechosłowacją są bardzo dobre. Polska zawarła z tym państwem szereg traktatów, przeważnie gospodarczej natury, i w istocie na tym właśnie terenie nasze stosunki rozwijają się nader daleko. Mam zupełną

nadzieję, że ten stan rzeczy utrzyma się tak samo i na przyszłość.

Co się tyczy Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (Jugosławia — przyp. nasz), — zawarliśmy z nim przyjaźń, i jest rzeczą oczywistą, że wspólnota rasy słowiańskiej nie przestanie wpływać dodatnio na rozwój następny stosunków przyjaznych Polski z tym narodem.

Pozatym jesteśmy złączeni z Małą Ententą dążeniem do wielkiego wspólnego ideału. W istocie, zarówno trzy państwa wymienione, jak i Polska, uznają za kamień węgielny swej polityki utrzymanie pokoju, opartego o nienaruszalność i o poszanowanie umów istniejących. Mała Ententa jednak — obok tego celu wspólnego — dąży jeszcze do celu specjalnego, a mianowicie do jak najściślejszego utrzymania traktatu, w którym Polska nie jest zainteresowana bezpośrednio. Traktat w Trianon dotyczy nas tylko pośrednio; stanowi dla nas część składową naszej tezy ogólnej, dotyczącej nienaruszalności traktatów. Oto dlaczego Polska nie przyłączyła się do Małej Ententy, co nam nie przeszkadza zresztą, jak powiedziałem przed chwilą, utrzymywać z nią najlepsze stosunki.

Przed niedawnym czasem w prasie ukazały się pogłoski, jakoby p. minister miał powiedzieć: „nienaruszalność granic państw Małej Ententy nie dotyczy Polski”?...

Nie powiedziałem nic podobnego. Opieramy się o traktaty istniejące i jesteśmy przeciwni wszelkiemu na-

ruszeniu tych traktatów. Inna postawa Polski byłaby dzisiaj absurdem.

Jaki jest cel podróży p. ministra do Włoch?

Spotykam kierowników polityki zagranicznej głównych państw europejskich w Genewie, co trzy miesiące, i znajduję, że taki kontakt ułatwia niezmiernie stosunki międzynarodowe. Otóż, od dwóch lat, nie miałem sposobności nawiązania kontaktu bezpośredniego z kierownikiem jednego z największych państw europejskich, z p. Mussolinim, któremu jego rozliczne prace nie pozwalają na przybycie do Genewy. Prawie wszyscy moi koledzy z Rady (Ligi Narodów — przyp. nasz) zdołali jednak nawiązać z nim kontakt bezpośredni. Jenerał Aversco (b. premier Rumunii — przyp. nasz) i p. Titulesco (minister spr. zagr. Rumunii — przyp. nasz) jeździli obydwoj do Rzymu w czasie krótszym, niż dwa lata.

Korzystam tedy ze Świąt Wielkanocnych i z uprzejmego zaproszenia Rządu Włoskiego, by udać się do Włoch, gdzie pragnąłbym przebyć kilka dni w Wenecji, którą lubię wyjątkowo, a później pojechać do Rzymu, gdzie byłbym cztery lata ministrem pełnomocnym Polski. Z prawdziwą radością urzę znowu piękna Italiją i jestem przekonany, że nawiązanie ponowne moich stosunków osobistych z mężem stanu, w którego dłoniach spoczywa polityka tego kraju, da tylko dodatnie rezultaty dla dalszego utrwalenia pokoju światowego.

C. K. W.

W sobotę 14 kwietnia, o g. 12 w południe, w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. Sekretariat Generalny.

PREZYDJUM Z. P. P. S.

Posiedzenie Prezydium Z. P. P. S. odbędzie się we wtorek 17 kwietnia o g. 12 w południe w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie Prezes (—) Marek.

UPOSAŻENIE URZĘDNICZE W WARSZAWIE I NA PROWINCJI

Potrzeba rozstrzygnięcia zasadniczej kwestii „uposażenia” pracowników, wywołuje coraz częstsze głosy o sposobach tego rozstrzygnięcia.

Jedną z ważnych stron tej sprawy oświecił ostatni numer „Życia Urzędniczego”. Czytamy tam: „Różnice między wysokością uposażeń w poszczególnych miejscowościach, wynikają z dwóch powodów: 1) od wielkości miejscowości, uzależnione są stawki dodatku mieszkaniowego, 2) za adnicza część uposażenia zwiększana jest w Warszawie o 20% dodatek stołeczny, w woj. ślą. kiem, w Białej, w Gdyni o 40% dodatek kresowy”.

Z porównań obliczenia płac wynika, że dla urzędnika samotnego na prowincji uposażenie jest niższe o 16 do 20%, niż w Warszawie, dla urzędników z rodziną o 15,6 — 23,3%.

W innych państwach tak wielkie różnice nie zachodzą.

Naturalnie, należy wziąć pod uwagę: 1) różnice w kosztach żywności i 2) różnice w wysokości czynszu mieszkaniowego. Z materiału statystycznego, podawanego przez „Kwartalnik Statystyczny” wynika, że na 175 miast polskich w 50 miastach koszty utrzymania są niższe najwyżej o 8,1%, zaś w 125 o 16,8%, jedynie Kołomyja o 26,3%. Koszta utrzymania odgrywają w tych obliczeniach rolę zasadniczą i dominującą.

Uposażenia są zatem na prowincji znacznie niższe, niżby to wynikało ze stosunku kosztów utrzymania, przyczem najbardziej pokrzywdzeni są urzędnicy w dużych miastach poza Warszawą.

Wobec takiego stanu rzeczy należałoby wprowadzić do przyszłej ustawy uposażeniowej:

1) włączenie dodatku mieszkaniowego do uposażenia, jako jego integralnej części, zamiast określenia dla stolicy i innych miejscowości dodatku do zasadniczych norm uposażeniowych, wydawałoby się wygodniejszym branie za podstawę norm dla stolicy i określenia dla innych miejscowości odsetka, o jaki różnią się w nich uposażenia od tych norm zasadniczych; w tym celu miejscowości musiałyby być podzielone na kilka klas przez szczegółowe wyliczenie;

2) Wysokość różnic między uposażeniami w różnych miejscowościach określona być winna na podstawie danych o kosztach utrzymania. Te dane pozwolą przeprowadzić podział na klasy. Stosunkowo mało zmieniliby się odchylenie od norm stołecznych dla wsi i miast małych, gruntownej rewizji natomiast uległyby uposażenia w średnich i dużych miastach poza Warszawą, szczególnie w dotychczasowym systemie pokrzywdzonych.

MIN. ZALESKI WE WŁOSZECH

Wenecja 9 kwietnia (PAT). Przybył tu minister Spraw Zagranicznych, August Zaleski, w towarzystwie małżonki i szefa sekretariatu politycznego Min. radcy Szumlańskiego.

Rzym 9 kwietnia (PAT). Zainteresowanie prasy włoskiej wizytą p. min. Zaleskiego stale wzrasta. Wszystkie pisma zamieszczają wiadomości o przyjeździe ministra do Wenecji, przyczem, przeważnie dodają ko-

mentarze, podkreślające duże znaczenie polityczne przyszłej rozmowy ministra Zaleskiego z premierem Mussolinim.

„Tribuna” zamieszcza na pierwszej stronie dłuższy artykuł, poświęcony wschodniej polityce Polski.

W pierwszy dzień swiat oba rannę dzienniki rzymskie „Messaggere” i „Popolo di Roma” zamieszczają artykuły wstępne, zatytułowane „Włochy i Polska”.

ROZMOWY POLSKO-NIEMIECKIE

Berlin 9 kwietnia (PAT). Wczoraj „Börsen Zeitung” twierdzi, że spotkanie pomiędzy dr. Twardowskim a min. Hermesem w Wiedniu po świętach Wielkiej Nocy poświęcone będzie nie omówieniu sprawy podjęcia nanowo oficjalnych rokowań o traktat handlowy, przerwanych po wydaniu polskiego dekretu

o strefie granicznej, lecz tylko sprawie prowadzenia dalej rozmów dyplomatycznych, podjętych przed dwoma tygodniami przez posła Rauschera i mających na celu wyszukanie nowej podstawy do podjęcia rzeczonych rokowań handlowych.

AMNESTJA DLA FAŁSZERZY

Budapeszt 9 kwietnia (PAT). Na skutek ogłoszonej w dn. 7 b. m. amnestji, wypuszczeni zostali na wolność wszyscy oskarżeni w aferze fałszowania banknotów francuskich

z wyjątkiem dr. Mankowicza i Windischgraetza, który jednak spodziewa się, że prośba jego o dorożowanie mu reszty kary zostanie wkrótce pomyślnie załatwiona.

TRZĘSIENIE ZIEMI

Konstantynopol 9 kwietnia (AW). W wielką sobotę nawiedziło Smyrnię ponowne trzęsienie ziemi, które osiągnęło rozmiary zniszczenia do równoważności pierwszej katastrofie. Nowa ta katastrofa spowodowała

runięcie około 190 domów. Ofiary w ludziach są niewielkie z tego względu, iż ludność jeszcze w piątek wieczorem, odczuwszy słabe wstrząsy, opuściła swe mieszkania i obozowała pod gołym niebem.

WYWIAD Z MARSZAŁKIEM SEJMU

Wiedeń 9 kwietnia (PAT). „Neue Freie Presse” ogłasza wywiad swego korespondenta warszawskiego z marszałkiem sejmu Ignacym Daszyńskim, który zaznaczył m. in., że dążeniem jego będzie umożliwienie

owocnej współpracy parlamentu z rządem i to tembardziej, że rząd Marszałka Piłsudskiego ustosunkował się względem nowego parlamentu w sposób rzeczowy.

PROCES INŻYNIERÓW NIEMIECKICH

Berlin 9 kwietnia (PAT). Biuro Wolfa donosi z Moskwy, że komisarz Spraw Zagranicznych Czischerin doniósł ambasadorowi niemieckiemu Brockdorff - Rantzauowi podczas odbytej z nim rozmowy, że proces przeciwko aresztowanym inżynierom niemieckim odbędzie się

w połowie kwietnia r. b. Po przezwyciężeniu szeregu trudności władze sowieckie postanowiły, że proces ten odbędzie się w Moskwie. Aresztowani technicy niemieccy znajdują się obecnie w drodze do Moskwy.

DYMISJA MIN. TITULESCU

Bukareszt 9 kwietnia (AW). Minister spraw zagranicznych Titulescu podał się do dymisji, wobec kampanji zarzutów, którą przeprowadziła ostatnio rumuńska prasa opozycyjna. Krok ministra Titulescu

wywołał w bukaresztańskich kołach politycznych wielkie wrażenie, wytworzące atmosferę przesileniową. Premier Bratianu będzie zapewne nastawał na nieprzyjęcie dymisji przez króla.

PRZEGRUPOWANIE W NIEMCZECH

Berlin 9 kwietnia (PAT). „Germania” donosi, że wchodząca do tej chwili w skład stronnictwa niemiecko - narodowego grupa konserwatywna, ogłosiła odezwę wyborczą, w której zapowiada utworzenie wspólnego bloku konserwatywnych monarchistów z hitlerowcami. Znamieniem jest, że organ hr. Westar-

pa, dotychczasowego prezesa grupy konserwatywnej, — „Kreuzzeitung”, odezwę tej wcale nie ogłasza. „Germania”, wnosząc z tej odezwę, że zaności się na ostateczne zerwanie pomiędzy grupą konserwatywną a stronnictwem niemiecko - narodowym.

OFIARA NAUKI

Moskwa 9 kwietnia (PAT). Aleksander Bogdanow, dyrektor Państwowego Instytutu Naukowego dla badań nad transfuzją krwi, zmarł wskutek zatrucia organizmu, po dokonaniu na sobie samej operacji transfuzji.

NAJZDOLNIEJSZA KOBIETA

Paryż 9 kwietnia (PAT). W ogłoszonym przez „Quotidien” konkursie na temat „Kto jest najznakomitszą kobietą”, największą ilość głosów otrzymała Marja Curie - Skłodowska.

KRONIKA POLITYCZNA

DEKRETY PREZYDENTA RPŁITEJ.

W sobotę o godz. 10-iej rano przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego Prezes Rady Ministrów p. Piętał i doręczył zastępcy dyrektora biura Sejmu pismo p. Prezesa Rady Ministrów do p. Marszałka Sejmu, przy którym złożone zostały Sejmowi 272 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, z mocą ustawy, wydane na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji, oraz 4 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydane na podstawie art. 44 ust. 5 Konstytucji. Razem z przesłanymi poprzedniemu Sejmowi rozporządzeniami, złożono Sejmowi zgodnie z ustępem końcowym art. 44 Konstytucji — 477 rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, wydanych na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji oraz 4 wydane na podstawie art. 44 ust. 5 Konstytucji.

SIŁA I SŁABOŚĆ KAPITALIZMU POWOJENNEGO

Zarówno na prawicy społecznej jak na skrajnej lewicy komunistycznej — krańce, jak wiadomo, często się stykają — słysząc się dają głębsze, że kapitalizm obecnie trzyma się mocno. Nie ulega wątpliwości, że jest w tem dużo prawdy. Kto pamięta jak po wojnie w obozie kapitalistycznym zapanał popłoch i bezradność, a widzi dzisiejszą pewność siebie i butę klas posiadających, ten przyznać musi, że nastąpiła znaczna zmiana na korzyść tych klas. Faszyzm w jednym państwach, silne prądy konserwatywne i reakcyjne w innych, systematyczna akcja przeciw demokracji parlamentarnej w państwach rządzonych demokratycznie — oto polityczne oblicze tego wzmocnienia kapitalizmu.

Jeśli idzie o przyczyny tego zjawiska, to najważniejsze z nich są trzy następujące, działające po dzień dzisiejszy: 1) wojna skończyła się zwycięstwem jednej ze stron nad drugą i narzuceniem stronie pokonanej warunków pokoju, z których wszakże stopniowo wycofywano się, 2) zadłużenie Europy w Stanach Zjednoczonych i przeniesienie punktu ciężkości kapitalizmu z Europy do Ameryki, 3) rewolucja bolszewicka z jej najważniejszą konsekwencją: rozbiciem klasy robotniczej przez komunizm.

Coprawda wszystkie te czynniki — jak zobaczymy niżej — wpłynęły też destrukcyjnie na kapitalizm, ale ocaliwszy go w chwili zakończenia wojny od upadku, umożliwiły mu następnie powrót do sił.

Postawmy sobie teraz pytanie: czy wzmocnienie kapitalizmu ma zadatki trwałości i dalszego rozwoju, czy może on wydobyc sam z siebie nowe wartości, któreby przeciwdziałały ujemnym stronom ustroju kapitalistycznego i przedłużyły jego żywot?

By odpowiedzieć na to pytanie, wystarczy sformułować główne cechy kapitalizmu dzisiejszego, a wnioski nasuną się same.

Produkcja kapitalistyczna nie tylko osiągnęła poziom przedwojenny, lecz znacznie go prześcignęła. A mimo to dobrobyt szerokich mas jest naogół mniejszy, niż przed wojną, a bezrobocie jest chroniczną klęską nawet w przodujących państwach kapitalistycznych, jak Anglia i Niemcy. Dzieje się tak dzięki uszczupleniu rynku światowego przez 1) odosobnienie Rosji, 2) konkurencję Ameryki, 3) powstanie szeregu nowych państw w Europie, budujących własny przemysł, 4) wyzwalanie się narodów i szczepów kolonialnych do życia samodzielnego i związane z tem wojny i zatargi. Kapitalizm jest więc silnie skrzepowany w ruchach. Chciałby się on rozrosnąć i rozgałęzić na najszerszych przestrzeniach globu ziemskiego, gdyż to leży w istocie kapitalizmu, a przecież dusi się w ciasnych ramach jednego kontynentu, albo nie znajduje dostatecznej ilości odbiorców w krajach zamorskich. Oto jedna sprzeczność kapitalizmu dzisiejszego: produkcja przekracza możliwości zbytu, ale konsumpcja wewnętrzna przez to nie zwiększa się lub zwiększa się w bardzo małym stopniu. Jeżeli w Ameryce niektórzy kapitaliści jak Ford, zdają sobie sprawę z tego i produkcję swoją nastawiają w pierwszym rzędzie na konsumpcję wewnętrzną, to mamy tu do czynienia z wyjątkami, potwierdzającymi tylko regułę. A przeto fordizm jest już wyraźnym „odstępstwem” od kapitalizmu, jest już kapitalizmem, uświadamiającym sobie całą niedorzeczność własną i szukającym dróg wyjścia z sytuacji.

Kapitalizm europejski na te drogi jeszcze nie wszedł. Ale i on szuka sposobów przystosowania się do nowych warunków powojennych. Mówi się obecnie dużo o kapitalizmie zorganizowanym w przeciwstawieniu do kapitalizmu chaotycznego, anarchicznego, opartego wyłącznie na wolnej konkurencji. Istotnie mamy już próby w tym kierunku w postaci trustów i karteli międzynarodowych. Ale wyznajemy szczerze, że nie wierzymy w możliwość „organizowania się” kapitalizmu”. Byłoby to sprzeczne z istotą i celem kapitalizmu. Jeżeli spojrzymy na dotychczasowe wyniki działania karteli, to nie usprawiedliwiają one nadziei, jakie tu i ówdzie pokładano w nie. Tak np. ostatnie sprawozdanie roczne „Dresdner Bank”, jednego z 7 największych banków niemieckich, stwierdza, że kartele międzynarodowe zawiodły oczekiwania, gdyż wcale nie zniósły wolnej konkurencji, a zamiast walki o bezpośredni obrót towarowy prowadzą walkę o kontyngenty. Dotychczasowe kartele europejskie powsta-

ły z jednej strony jako skutek złamania monopolu przemysłowego Niemiec na lądzie europejskim (utrata Alzacji i Lotaryngii na rzecz Francji, Górnego Śląska na rzecz Polski), a z drugiej strony, jako organizacja walki z klasą pracującą. Tylko ten drugi motyw może je utrzymać przy życiu, ale wtedy kartele stają się ośrodkiem walki społecznej, nie zaś organizacją gospodarczą. Ze kartele rozwijają się w tym kierunku, świadczą ostateczne lokauty w niemieckim przemyśle metalowym na tle walki o 8-godz. dzień pracy.

Inną próbą przystosowania się kapitalizmu do nowych warunków było głosna Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza, zwołana z ramienia Ligi Narodów przed dwoma laty. Było wielu optymistów — nawet w obozie socjalistycznym — którzy uważali tę konferencję za punkt zwrotny w rozwoju kapitalizmu, za początek uświadczenia społecznego ze strony kapitalizmu. Ale doświadczenie dwu lat ubiegłych zadało kłam tym przypuszczeniom. Nie możemy tu rozwinąć się nad tą sprawą, ale zwróćmy uwagę na jeden punkt. Oto kapitaliści mieli jakoby uznać słuszność postulatów częściowej kontroli produkcji i udziału w zyskach ze strony robotników. Nic podobnego nie sprawdziło się dotychczas, przeciwnie — kapitaliści nie chcą uznać nawet elementarnych zdobyczy społecznych robotników. I nie dziwnego: postulaty owe godzą znowu w istotę kapitalizmu, w jego dążenia do największego zysku i wycisku, w jego tajemnice „zawodowe”, w jego wyłączność i zaborczość. Jeżeli w Genewie mówiono o tego rodzaju „solidaryzmie”, to chyba w tym tylko celu, by wciągnąć robotników w pułapkę, uspić ich czułością i świadomością klasową, oślać ich energię bojową. Tak się dzieje w Ameryce, gdzie socjalizm i ruch zawodowy jest wprawdzie słaby, ale gdzie też kapitalizm ma niesamowicie drapieżne rysy i bynajmniej nie dąży do „współpracy” z robotnikami.

Tak samo nie sprawdziły się zupełnie oświadczenia kapitalistów, że uznają prawo i potrzebę kontroli produkcji przez państwo. Wręcz przeciwnie: nigdy jeszcze kapitał nie zwalczał z taką siłą i bezwzględnością etatyzmu, jak dzisiaj. I tu poruszamy najdonioślejszy punkt obchodzący nas sprawy. Demokratyczne państwo współczesne przy obecnym stanie rozwoju kapitalizmu i uświadczenia klasy robotniczej nie może pogodzić interesów państwa z interesami kapitalizmu.

Kapitalizm dzisiejszy z dniem każdym staje się coraz większym przeciwnikiem państwa. I są tu dwie możliwości: albo państwo utożsamia się z kapitalizmem i wówczas musi znieść demokrację, albo zachowuje demokrację, a wtedy musi podjąć walkę z kapitalizmem. Pierwsza możliwość to faszyzm. Druga — to praktyka codzienna w państwach demokratycznych, to kontrola państwa nad kartelami, to interwencja państwa w zatargach między kapitałem a pracą, to monopol państwa w wielu gałęziach produkcji. Praktyka ta zna także obronę kapitału w postaci np. celów ochronnych, ale dzieje się to często wtedy, gdy idzie o dziedzinę produkcji, wymagającą istotnej ochrony przed silną konkurencją i wtedy ta ochrona jest poniekąd usprawiedliwiona. Ale w krajach najbardziej rozwiniętego kapitalizmu, w krajach monopolu kapitalistycznych, trustów i karteli, w krajach gdzie kapitał finansowy jest motorem życia gospodarczego. (W Niemczech wielkie banki dokonały w r. 1927 obrotu na sumę 859 miliardów mk.) W Belgii i Francji banki narzuciły ludności „swoje” rządy, które dokonały naprawy finansowej po ich myśli! — interesy państwa i kapitału są wręcz rozbieżne.

I to jest główny moment, upoważniający do twierdzenia, że siła kapitalizmu jest przejściowa i nietrwała, że kapitalizm nie wnosi dziś żadnych wartości dodatnich, któreby go „odnowiły” czy odmłodziły. Od siły, świadomości, wyrobienia politycznego, energii i ofiarności klas pracujących w przodujących krajach kapitalistycznych zależy w głównej mierze długość życia kapitalizmu.

(jmb.)

Robotnicy popierają swoje pismo

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

ŚMIERĆ W BASENIE PLYWACKIM.

Bawiąca w Wiedniu delegacja robotnicza ze Szwajcarii francuskiej zwiedzała wczoraj miejskie zakłady kąpielowe, przyczem część delegacji używała kąpiel w basenie. Przy opuszczeniu zakładu zauważono nieobecność jednego z członków delegacji, który, jak śledztwo wykazało, zmarł podczas kąpeli na udar sercowy. Złotki znaleziono dopiero w trzy godziny po jego śmierci.

NOWY „KRÓL POLSKI”.

Policja aresztowała niejakiego Jana Rożańskiego ze wsi Ostrowy, pow. lublińskiego, który w urzędzie śledczym oświadczył, że jest Janem IV-ym, królem polskim i księciem śląskim i obecnie udaje się na koronację do Krakowa. W wyniku śledztwa okazało się, że Rożański od dłuższego czasu jest chory umysłowo, uciekł zaś z domu z powodu znęcania się nad nim żony i teściowej. Rożański został odesłany do miejsca zamieszkania.

„MYCIE NÓG”.

W Madrycie odbyła się z wielką okazałością tradycyjna uroczystość kościelna mycia nóg. Wspaniały pochód przeszedł galeriami pałacu królewskiego, poczem w obecności członków rodziny królewskiej, członków rządu, korpusu dyplomatycznego oraz dworu król i królowa umyli nogi 12 żebrakom i 12 żebraczkom.

SKUTKI ORKANU.

W ciągu dnia wczorajszego gwałtowny orkan przeszedł ponownie przez okolice Stanów Oklahomy i Texas (w St. Zjedn.). Na skutek orkanu kilkadziesiąt domów uległo zniszczeniu.

NIEBYWAŁY FAKT W ARMII BELGIJSKIEJ.

W Gandawie w czasie uroczystej defilady wojskowej, jeden z żołnierzy wyszedł z szeregu i cisnął karabin na ziemię w kierunku generała Decallatay. Kolba karabinu pękła. Żołnierza aresztowano.

BEZROBOCIE NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

Na terenie Ukrainy sowieckiej wraz z nastaniem wiosny skonstatowano daleko idący wzrost bezrobocia. Znaczna liczba włóciarskich zgłasza się do pracy do przemysłów okręgu Dniepro - Piotrowska, Kamieńska i t. d. W samym Dniepro-Pietrowsku zarejestrowano około 22 tys. zgłoszeń, które nie mogły być dotąd zaspokojone.

KRONIKA EMIGRACYJNA

DYSKwalifikacja okrętu „CEYLON”.

W związku ze skargą 113 emigrantów na urządzenie i traktowanie na okręcie „Ceylon” towarzystwa okrętowego „Chargeurs Reunis” (Warszawa, Królewska 10), zamieszczoną w „Robotniku” i przesłaną przez Robotnicze Biuro Emigracyjne do Urzędu Emigracyjnego, ten ostatni przeprowadził dochodzenie przez swego delegata tow. Daszyńskiego (jun.).

W rezultacie tego dochodzenia okręt „Ceylon” został przez Urząd Emigracyjny zdyskwalifikowany dla emigrantów i jednocześnie zabroniono tow. okrętowemu „Chargeurs Reunis” sprzedawać karty okrętowe 3 kl. na wspomniany okręt.

Na okręcie stwierdzono małą ilość łodzi ratunkowych, niedostateczną wentylację, wadliwe urządzenie ubikacji i nieodpowiednią kuchnię.

Warto chyba nadmienić, iż Wydział Emigracyjny przy Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, już od kilku lat walczy z tow. okrętowemu „Chargeurs Reunis” z powodu złego traktowania emigrantów.

W związku z tem Robotnicze Biuro Emigracyjne zwraca się do emigrantów, by nadesłali szczegółowe sprawozdania o ich traktowaniu na okrętach wszystkich towarzystw okrętowych na adres biura: Warszawa, Przejazd 13.

UREGULOWANIE EMIGRACJI DO ARGENTYNY.

Wobec czasowego wstrzymania emigracji do Argentyny zebrało się w Urzędzie Emigracyjnym kilka tysięcy podań o wydanie zaświadczeń na paszporty emigracyjne do Argentyny. Urząd Emigracyjny, zresztą zupełnie słusznie, nie chce znowu zapełnić tynku argentyńskiego polskimi emigrantami i jest nader ostrożny przy wydawaniu zezwoleń na wyjazd. Emigrację do Argentyny reguluje w ten sposób, że narazie wydaje bez ograniczenia zaświadczenia na wyjazd tylko osobom, które mają zapewnioną pracę lub utrzymanie w Argentynie. Dowodem tego może służyć emigrantom wezwanie, kontrakt pracy lub polecenie instytucji opieki nad emigrantami.

WSTRZYMANIE EMIGRACJI ROBOTNIKÓW DO RUMUNJI.

Wobec panującego w przemyśle rumuńskim kryzysu, Urząd Emigracyjny wstrzymał wydawanie zaświadczeń na paszporty emigracyjne do Rumunii dla robotników

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

MIĘDZYPARTYJNY KOMITET POLSKICH I NIEMIECKICH SOCJALISTÓW W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

Zapoczątkowana w czasie wyborów wspólna akcja musiała się stać podstawą trwałej współpracy między bratnimi partiami P. P. S. i Niemiecką Socjalistyczną Partią Pracy na Górnym Śląsku.

Wyrazem tego była konferencja obu wymienionych partii, odbyta dnia 3-go kwietnia b. r. w Katowicach, na której uchwalono:

1. Utworzyć wspólny, międzypartyjny komitet polskich i niemieckich socjalistów na Województwo Śląskie.
2. Utworzyć wspólny klub poselski w Sejmie śląskim.
3. Dążyć do jaknajściślejszej współpracy w ruchu politycznym i zawodowym, w porozumieniu z odpowiedzial-

nymi czynnikami organizacji zawodowych.

4. Urządzać wspólne zgromadzenia demonstracyjne i obchody uroczyste w dni 1-go maja, co do których szczegółowe wskazówki podane będą do wiadomości przez prasowe organa partyjne.

5. wydać wspólną, dwujęzyczną odezwę majową.

Tymczasowy skład międzypartyjnego komitetu stanowią towarzysze: Tad. Rejger, Józef Machaj, Henryk Siawik, Antoni Czajor, Jan Kowol, Dr. Zygmunt Glücksman, Eugeniusz Peschka, Jan Kandziora, (jedno miejsce w komitecie pozostawiono otwarte do dyspozycji P. P. S.).

Kłeczew

ECHA WYBORÓW.

Dn. 11 marca — jak donosiliśmy — p. przodownik p. p. Kała w Kłeczewie aresztował tow. Walerjana Jakubowskiego i dwu innych robotników, członków P. P. S., protestujących przeciwko zrywaniu plakatów wyborczych przez policję. Aresztowani zostali przewiezieni do więzienia w Słupcy, gdzie przetrzymano ich do 2 kwietnia. Dopiero dnia 2 b. m. wypuszczono ich za kaucją po 300 zł.

Takimi sposobami p. starosta Łopuski posilkując się policją z osławionym p. przodownikiem Kałą, odgrywa się za wyborczą klęskę jedyńki w okręgu konińskim, który nie dał „sanacji” ani jednego mandatu.

Nadmienić trzeba, że p. przodownik Kała specjalnie chętnie zajmuje się przesładowaniem członków P. P. S., zaniebując swoje obowiązki w ściganiu przestępców kryminalnych.

Znany jest np. wypadek, że ścigany bandyta chodził spokojnie po miastach i uciekł wreszcie do Francji. bo p. Kała... nie dogonił go.

P. starosta Łopuski, który otrzymał surową nagannę od p. wojewody za „nikłe wyniki” — przekracza wszelkie granice w szykanowaniu P. P. S. P. Łopuski i burmistrz Kłeczewa odsyłają np. bezrobotnych robotników zwracających się o pomoc materialną i pracę do — komitetu P. P. S. i Kasy Chorych!

Pow. Ostrow Mazowiecki

PROTOKÓŁ POLICYJNY SPISYWANY W NIEOBECNOŚCI OSKARŻONEGO.

Otrzymałmy następujące pismo:

W czasie akcji wyborczej otrzymałem wezwanie przez ostrowskie starostwo, ażeby się stawić o godz. 10 rano w kancelarii starostwa w sprawie niezastosowania przepisów sanitarnych. W starostwie oświadczone mi, że na mojem podwórku jest studnia, przy której brakuje dachu i wiadra, oraz że przed studnią leżą warstwy błota, a woda jest zanieczyszczona.

Odpowiedziałem, że to nieprawda i proszę o sprawdzenie tych faktów na miejscu. P. starosta oznajmił mi wówczas, że był policjant, który spisał protokół.

Wszelkich kategorii, jak również nie będzie udzielał zezwoleń na najmowanie robotników do pracy w Rumunii.

ZMIANA INSTRUKCJI W SPRAWIE EMIGRACJI DO FRANCJI I BELGII.

Celem otrzymania paszportu emigracyjnego do Francji i Belgii, emigranci wyjeżdżający jednostkowo do tych krajów w celu zarobkowym przedstawiać winni wezwanie do pracy, zawierające następujące dane: a) rodzaj pracy, b) wysokość wynagrodzenia, c) czas trwania umowy, d) adres firmy lub pracodawcy, e) zapewnienie opieki lekarskiej.

Dokument ten przy emigracji do Francji posiadać winien tak zw. „avis favorable” Francuskiego Ministerstwa Pracy („Service Centrale de la Main d'oeuvre Etrangere”, 2 Avenue Rapp), jeżeli zaś chodzi o emigrację rolną, — francuskiego Ministerstwa Rolnictwa („Service de la Main d'oeuvre Agricole” w Paryżu, 397 rue Vaugirard); poświadczanie tych Ministerstw ważne jest przez przeciąg jednego miesiąca od daty udzielenia.

Przy emigracji do Belgii dokument ten winien być poświadczony przez władze komunalne, względnie przez policję belgijską.

Ponadto, tak przy emigracji do Francji, jak i do Belgii, wymagane jest zaświadczenie Konsulatu Polskiego, urzędującego w danym kraju.

SPRAWOZDANIE ROBOTNICZEGO BIURA EMIGRACYJNEGO (WARSZAWA, PRZEJAZD 13) ZA MARZEC ROKU BIEŻĄCEGO.

W miesiącu marcu r. b. zgłosiło się do Robotniczego Biura Emigracyjnego 294 emigrantów, z tego poraz pierwszy 113-tu. Interwenjowano osobicie w 89-ciu wypadkach, listownie w 79-ciu. Nadeszło listów 163, z tego społecznych 37, wysłano listów 219, z tego społecznych 89.

tokul, ale nie mogłem się dowiedzieć, jaki policjant spisał protokół i kiedy, gdyż p. starosta oświadczył, że to „tajemnica”.

Stwierdzam, że nigdy jeszcze u siebie na podwórku nie widziałem policjanta oraz, że przy studni jest podłoga z desek i niema błota; wiadro jest przymocowane a studnia — zaopatrzona w dach.

Jan Świderek.

Jest to jeden z faktów, ilustrujących miejscowe stosunki. W ogóle protokoły policyjne w pow. Ostrowskim robi się masowo w nieobecności oskarżonego.

Ten system stosowano specjalnie przed wyborami wobec przeciwników „jedyńki”.

Lwów

ECHA POJEDYNKU STUDENTA Z OFICEREM.

Przed kilku miesiącami w tutejszym sądzie karnym odbyła się rozprawa przeciwko studentowi politechniki Kuttinowi, oskarżonemu o pojedynek. Kuttin, obratny i znieważony przez oficera w Brodach, wyzwał go na pojedynek na szable i zabił oficera, sam odnosząc tylko lekką ranę. Sąd karny skazał wówczas Kuttina na miesiąc więzienia, odraczając wykonanie tej kary na 4 lata. Sąd wojskowy skazał oficera za branie udziału w pojedynku na 30 dni aresztu domowego. Na skutek wniesionego zażalenia nieważności, Sąd Najwyższy zniósł wyrok Sądu Karnego. Przeproszona onekdaj rozprawa sądowa przybrała zupełnie inny obrót. Sąd skazał Kuttina za lekkie uszkodzenie ciała oficera na trzy dni aresztu, z zamianą na 30 złotych grzywny.

NAPAD NA MIESZKANIE DYREKTORA GIMNAZJUM.

Przed kilku dniami dokonano napadu na mieszkanie dyrektora gimnazjum ukraińskiego. W związku z dotychczasowymi wynikami dochodzeń w tej sprawie aresztowano ucznia gimnazjum, Eugeniusza Witkowskiego, 2-eh braci Kownorewskich, słuchacza praw, Włodzimierza i ucznia seminarjum nauczycielskiego, Romana, wreszcie eksternistę Klimę. Aresztowani odstawieni zostali do więzienia sądu karnego.

PO WYROKU W PROCESIE O ZAMORDOWANIE KURATORA SOBINSKIEGO.

W związku z wyrokiem w procesie o mord kuratora Sobinskiego, wypuszczonych zostało na wolność Jarosław Hredczak, Olga Hredczak oraz Michał Wirstnik, którzy skazani zostali na rok więzienia karnego. Onekdaj ukonficyli oni odsładywanie kary przy zaliczeniu im więzienia prewencyjnego. Skazani Matwiejew i Domochował wywiezieni będą do więzienia w Drohobycz, a skazani Tevlycz, Atamańczuk i Jan Wierbicki osadzeni zostaną w więzieniu karnym przy ul. Kazimierzowskiej.

Pow. Częstochowski

„PRAWO JEDYŃKI”.

Jesteśmy w posiadaniu listu, podpisanego przez kilkanaście osób, który jest charakterystycznym dowodem, w jaki to sposób pojmują swoje obowiązki niektórzy wójtowie z „sanacji”.

Do wójta gminy Praszki w pow. Częstochowskim A. Bręczka przyszło kilkadziesiąt chłopów po nadeszłe kontrakty na wyjazd do Niemiec. Przed wszystkim czekali oni na „pana wójta”, który im wyznał, że nie stało po kilkanaście godzin, ale to co się stało po jego przyjęciu, przechodzi już wszystko. Oto gdy chłopci poprosili grzechnie o kontrakty, wójt zaczął krzyczeć i wrzeszczeć: „głosowaliście na 2-kg i 3-kg idźcie do socjalistów i Wyzwolenia, niech oni dadzą wam kontrakty”, a gdy jeden z obecnych zwrócił mu uwagę na jego obowiązki służbowe, „pan wójt” skoczył od stołu — jak czytamy w liście „przybrał pozycję do bójki”, a zwracającego mu uwagę usiłował wyrzucić za drzwi.

Zapytujemy władze, co w Polsce właściwie obowiązuje: czy konstytucja i dotychczasowe ustawy, czy też — do tej pory przez nikogo nie uchwalone — „prawo jedyńki”?

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wczoraj w Warszawie 15, najniższa — 0,1.
P. p. p. w dniu dzisiejszym: zrana mgły lub opary, potem pogodnie. Po chłodnej nocy z lokalnymi przymrozkami, w ciągu dnia ocieplenie. Slabe wiatry miejscowe.

Podziękowanie. Zjednoczenie Pracowników Niewidomych Rz. P. Centrala w Warszawie, Leszno 142/4, składa podziękowanie za okazanie serca i ofiarności wszystkim tym, którzy przyczynili się do rozwoju naszej siedziby, gdzie znalazło pracę wielu ociemniałych.

Poszukiwanie spadkobierców. Min. spraw zagranicznych, na podstawie sprawozdania konsula R. P. w Pittsburghu, podaje do wiadomości, że dn. 11.XI 1927 zmarł, skutkiem wypadku podczas pracy w kopalni węgla, niejaki Nick Aronowicz, pozostawiając po sobie spadek, w wysokości kilkuset dolarów. Wobec tego, że nie zdołano ustalić bliższych danych co do osoby zmarłego i pozostałych spadkobierców, Ministerjum Spraw Zagranicznych wzywa ich do zgłoszenia tą drogą praw do spadku w podaniach, kierowanych do Ministerjum, Wydział Prawno - Rewindykacyjny, Warszawa, Fredry 3, w których należy się powołać na Nr. K. II a 1828/28, oraz prosi osoby, którym byłoby wiadomo miejsce pobytu spadkobierców, o podanie ich adresów.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTU

W czwartek, dnia 12 b. m.

Dzielnica N-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się Doroczna Konferencja Dzielnicowa.

Ruch kult.-oświatowy

Pokwitowanie. Zebrane przez tow. Strating wśród pracowników Wytwórni Apar. Telef. i Telegr. (Oddział Telef.) z. 76 gr. 30 na Ognisko Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci na Ochocie.

Pokwitowanie. Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci kwituje z następujących ofiar: Z. Borowicz, skł. za I, II i III — z. 3. Dr. A. Kamler, skł. do 1.VII — z. 6. Aleksandra Kamlerowa, skł. za I kw. — z. 15. C. Firsbergowa, skł. za I kw. — z. 10. Pułk. Nagler, skł. za X — z. 5. Wł. Szymanowska, skł. za II i III — z. 2. Bieszyńska, skł. za I — z. 2. Majdecki, skł. za I — z. 3. Fiejdasz, skł. za I — z. 1. 14 pracown. S. A. „Limanova”, skł. za II i III — z. 28. Zw. Farmaceutów, skł. za II kwartał z. 50.

Podziękowanie. Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci serdecznie dziękuje za złożenie na urządzenie świat następujących ofiar: Tow. Gałka, zebrane wśród pracown. Gazu i Kasy Chorych — z. 68. Pracownicy biura sprzedaży soli — z. 50. Tow. Rytko — z. 4. Pracown. S. A. „Limanova” — z. 4. Pracown. Państw. Fabryki Wyrobów Tytułowych — z. 123. I Oddz. Mięsy Z. Z. Prac. Przem. Spoż. — z. 100. I Oddział Straży Ogn. — z. 105. Dr. B. Dłuska — 90 paczek ciasteczek dla dzieci z zakładu wychow. „Dom Dziecka im. Heleny Dłuskiej”. W. Mirecki — z. 20.

RUCH ZAWODOWY

Baczność Metalowcy! Dnia 11 b. m., t. j. w środę, o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Zarządów Oddziałów starego i nowego, Oddział I, fabryk prywatnych.

RUCH KOBIECY

Pierwsze zebranie Wydziału po Świątach będzie we wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu własnym, Leszno 35, na którym referat treści politycznej wygłosi tow. Ignacy Popiel-Szmidt, na tem. „Udział kobiety w pracy społecznej na terenie socjalistycznym zagranicą”. Zebrania towarzyskie — czwartkowe Warsz. Wydz. Kob. P. P. S. zostaną wznowione dn. 12 b. m., jako w pierwszy czwartek po świątach.

Sekretariat Warsz. Wydz. Kob. P. P. S.

Walne zgromadzenie T-wa Klubów Kobiet Pracujących. Dnia 12 b. m. odbędzie się walne zgromadzenie delegatów T-wa Klubów Kobiet Pracujących przy ul. Marszałkowskiej 74 m. 11, o godz. 7 i pół wiecz. Porządek dzienny: sprawozdania Centrali i Klubów; wybór nowego Zarządu; plan pracy na przyszłość.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Zw. Zaw., ul. Czerw. Krzyża Nr. 20, pokój Nr. 62, tel. 274-55 wydaje ulgowe bilety na następujące przedstawienia: 11, 13, 16, 19, 25 i 28 b. m. „Don Kiszot” w Polskim; 12 i 15 b. m. „Powrót do grzechu” w Małym; 13 b. m. „Walka” w Narodowym; 16, 17, 18, 19 i 20 b. m. „Wielki człowiek do małych interesów” w Narodowym; 17, 19 i 20 b. m. „Panna z dobrego domu” w Letnim; 19, 20, 25 i 26 b. m. Opera.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 15.00 — 15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 15.30. Przerwa. 15.30 — 16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Napoleon Bonaparte” — odczyt II-gi — wygł. prof. Włodzimierz Dzwonkowski. 16.00 — 16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Literatura polska po r. 1863” — odczyt I-szy wygł. dr. Zygmunt Szweykowski. 16.25 — 16.40. Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05. Odczyt z działu „Hygiena i Medycyna” — „Kąpieliska u nas i zagranicą” — wygł. dr. Czesław Wroczyński. 17.05 — 17.20. Przerwa. 17.20 — 17.45. Transmisja z Katowic. 17.45 — 18.55. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego, Benedykt Górecki (fagot), Stanisław Nawrocki (fort.) i Seweryn Snickowski (obój). 18.55 — 19.05. Przerwa. 19.05 — 19.15. Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30. Rozmaitości. 19.30. Transmisja z „Teatru Polskiego” w Katowicach. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20. Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30. Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mar-

CO GRAJĄ KINA

Colosseum: „Huragan”.
Stylowy: „Miłość Sunji”.
Casino: „Niezwykła fregata”.
Miejski: „Pod groźbą śmierci”.
Palace: „Miłość Joanny Ney”.
Pan: „Alraune”.
Corso: „Alraune”.
Rococo: „Bohaterowie Sahary”.
Splendid: „Chata Wujka Toma”.

CASINO

Nowy Świat 50.
Pocz. o g. 4, ost. s. 1015
Bilety ulgowe i passe-partout nieważne!
Orkiestra w pełnym komplecie poczynając od godz. 4-ej.

Emil JANNINGS

w owej pierwszej amerykańskiej kreacji p. t.



WIECZÓR

Reżyseria: VICTOR FLEMING

Wytwórnia: „PARAMOUNT”

W głównych rolach kobiecych: BELLE BENNET i PHYLLIS HAVER.
Ceny biletów na seanse o g. 4 i 6 normalne, o godz. 8 i 10 z. 3.50 i 2.

„ROCOO”

NOWY ŚWIAT Nr. 63.
Początek o g. 5-ej.

„BOHATEROWIE SAHARY”

Dzieje bohaterskiej wyprawy na samochodach, tankach do Afryki Podzwrotnikowej.
Dla młodzieży dozwolone.

„WODEWIL”

N. Świat 43. Pocz. o 4-ej.
Dla młodzieży dozwolone.

Ceny zniżone z. 1 i 2.

Wielki program dla wszystkich „PRZYGODY NA ALASCIE”

(W krainie złota i śmierci).

Film wykonany przez słynnego podróżnika kapitana JACKA ROBERTSONA
W roli głównej: mistrz strzelców świata ARTUR YOUNG, oraz 3-letni BOBBS (Big Boy)

jako „WIELKI CZŁOWIEK DO MAŁYCH INTERESÓW”.

„STYLOWY”

MARSZAŁKOWSKA 112
Pocz. o godz. 5-ej.

GLORIA SWANSON

w swym pierwszym filmie wykonanym dla wytwórni „United Artists” p. t.

„MIŁOŚĆ SUNJI”

Obraz wł. D. H. „Estefilm”.

Kino „FILHARMONJA”

Jasna 5.
Pocz. o g. 6. 8 i 10.

Ostatnie dni!

Król Królów

Reżyseria Cecila B. de Mille’a

jackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 15.00 — 15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. 15.20 — 15.30. Przerwa. 15.30 — 16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska i Moskwa w rozwoju dziejowym” (Dział „Historia”) — wygł. prof. Henryk Mościcki. 16.00 — 16.25. Odczyt p. t. „O t. zw. przecięciu szkolnym ze stanowiska higieny pracy umysłowej” (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. i O. P.) — wygł. dr. Stanisław Kępczyński. 16.25 — 16.40. Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05. „Skrzynka pocztowa”, korespondencję bieżącą omówi dr. Marian Stępski. 17.05 — 17.20. Przerwa. 17.20 — 17.45. Odczyt Ministr. Kolei. 17.45 — 18.15. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15 — 18.55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyrykcją Józefa Ozimieńskiego. 18.55 — 19.05. Przerwa. 19.05 — 19.15. Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35. Rozmaitości. 19.35 — 20.00. Odczyt p. t. „Z biegiem polskich rzek, — Z biegiem Prutu i Czerechosu” (Dział „Krajoznawstwo”) — wygł. p. St. Lenartowicz. 20.00 — 20.25. Odczyt organizowany przez Prezydium Rady Ministrów. 20.30. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Aleksandra Sielskiego i Doroty Gutowskiej (śpiew). W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20. Komunikaty P. A. T. 22.20 — 22.30. Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nadprogram.

Wodewil: „Przygody na Alasce” i „3-letni Bobbs”.

Capitol: „Alraune”.
Światowid: „Chata Wujka Toma”.
Apollo: „Przedpiekle”.
Filharmonja: „Król królów”.
Mewa: „Przenaczenie”.
Muza (ul. Mokotowska): „Valencia, gwiazda N. Jorku”.
Czary (ul. Chłodna): Męczeństwo Chrześcijan”.

TEATR I MUZYKA

DZIŚ

w teatrach miejskich

Wielki

o 3 pop. „Hrabina”

Narodowy

o 8-ej w. „Wielki człowiek do małych interesów”

Letni

o 8-ej w. „Panna z dobrego domu”

Teatr Wielki. Dziś o g. 3 pp. „Hrabina”; wieczorem „Pajace” oraz balet „Czarodziejski kurant”.

Teatr Narodowy. Dziś „Wielki człowiek do małych interesów”.

Teatr Letni. Dziś „Panna z dobrego domu”.

Teatr Polski. Dziś „Don Kichot”

Teatr Mały. Dziś „Powrót do grzechu”.

Stołeczna operetka w teatrze „Nowości”.

Dziś „Najpiękniejsza z kobiet”.

Wielka rewja w teatrze „Nowości”. Dziś rewja p. t. „Czarne na białem”.

Teatr Złoc (Śniadeckich 5). Dziś „Zaczarowane koło”.

Teatr „Morskie Oko”. Dziś dwa przedstawienia rewji p. t. „Publiczność ma głos”.

Teatr „Qui Pro Quo”. Dziś dwa przedstawienia rewji „Menażeria Q. P. Q.”.

Teatr „Czerwony As”. Dziś o godz. 5.20, 7.20 i 9.20 „Księżniczka wiosna”.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

Recital Wiktora Łabuńskiego. Po powrocie z Ameryki daje własny recital w sali Konserwatorium 12 b. m. (czwartek) prof. Konserwatorium Krakowskiego, Wiktor Łabuński. W programie utwory: Haydna, Beethovena, Bizet-Rachmaninowa, Debussy’ego, Łabuńskiego, Schuberta - Godowskiego, Chopina i in. Bilety sprzedaje filja kasy teatrów miejskich, Marszałkowska Nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

OFIARY WYBUCHÓW ŚWIĄTECZNYCH 2 OSOBY ZABITE, 11 RANNYCH

Począwszy od Wielkiej Soboty wieczorem przez całą noc, niemal bez przerwy oraz w pierwszy dzień świąt od świtu również bez przerwy i niemal aż do południa rozlegały się w całym mieście, a szczególnie w dzielnicach robotniczych odgłosy wybuchów od rzuconych petard świątecznych. Również strzelano „na wiat” z rewolwerów i flukierów. Najbardziej „wiewatowano” na placu Grzybowskim, przed kościołem Wszystkich Świętych, gdzie nawet na trawnik, na skwerku niewykryci sprawcy rzucili dwa granaty. Eksplozja petard również była tak silna, że odłamki kamieni lub zapalone szmaty od petard padały w tłum podążający za procesją lub stojący na stopniach przed kościołem. Według raportu Pogotowia ofiarami wybuchów świątecznych lub strzelaniny „na wiat” padły następujące osoby: Anna Szymańska, lat 26, żona robotnika

browaru „Haberbusch i Schiele”, Ignacy Walewski, lat 16, uczeń, Stanisław Szperling, lat 20, piekarz, Stefan Maliszewski, lat 18, uczeń, — wszyscy ranni odłamkami kamieni w twarz, czoło lub skroń — na placu Grzybowskim. Franciszek Bartoszewski, lat 20, piekarz, Józef Pawlikowski, lat 7, Jan Buszyński, lat 43, blacharz — wszyscy ranni w twarz lub nogi przed kościołem Św. Augustyna przy ul. Dzielnej ul. Nowolipki, Edward Peda, lat 17, pomocnik ślusarza — na ul. Towarowej, Stanisław Panasiakówna, lat 14, — postrzelona na ul. Dworskiej Nr. 29, Stanisław Bandera, lat 17, robotnik — postrzelony na ul. Skierniewickiej 29 i Franciszka Wróblewska, lat 60 przy dzieciach — postrzelona na tejże ulicy. Bandere Pogotowie przewiozło do szpitala na Czyste.

Pod Warszawą również nie obeszło się bez ofiar przy „wiewatowaniu”.

DWIE OFIARY WYBUCHU BALONIKÓW

Na rogu ul. Krochmalnej i Żelaznej przechodził jeźdźca handlarz uliczny trzymając około 100 baloników, napełnionych gazem świetlnym. Nagle zawiął wiatr i baloniki przechylały się na chodnik, przyczem jeden z nich dotknął się zapalonego papierosa w ustach nadkonduktora Stefana Damskiego, lat 58, (Łucka 8). W jednej chwili nastąpił wybuch wszystkich baloników, przyczem Damski doznał poparzenia twarzy i szyi. W podobnych okolicznościach zaszedł wypadek na rogu ul. Leszno i Karmelickiej, gdzie nastąpił wybuch 40 baloników, przyczem doznał poparzenia twarzy 25-letni Lejb Kramkimel, (Kościelna 13), krawiec. W ostatnim wypadku sprawcą okazał się jakiś przechodzień do brzo podchmierzony, który przyłożył papierosa do jednego z baloników. Poparzonego Damskiego i Kramkimela oparowano w ambulatorium Pogotowia.

ściach zaszedł wypadek na rogu ul. Leszno i Karmelickiej, gdzie nastąpił wybuch 40 baloników, przyczem doznał poparzenia twarzy 25-letni Lejb Kramkimel, (Kościelna 13), krawiec. W ostatnim wypadku sprawcą okazał się jakiś przechodzień do brzo podchmierzony, który przyłożył papierosa do jednego

DODATEK SPORTOWY

„ROBOTNIKA”

DRUŻYNY ZAGRANICZNE W WALCE Z CZOŁOWĄ KLASĄ POLSKĄ

Podczas ubiegłych świąt Wielkiej Nocy prawie we wszystkich ważniejszych ośrodkach sportowych Polski gościli zagraniczni zespoły piłkarskie, rozgrywając spotkania z czołowymi drużynami polskimi.

WARSZAWA

Przegląd wyników zaczniemy od stolicy, gdzie rozegrany został międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem Union Oberchönweld (Berlin), Slavii (Brno), Polonii i Legii. Z turnieju tego zwycięsko wyszedł zespół berliński, przed Polonią, Legią i Slavią.

Zaznaczyć przytem się godzi, iż najlepszą „jedenastką” turnieju była — bezwzględnie Slavia. Ale oto rezultaty:

UNION — LEGJA 3:1 (2:0).

Legia grała z 5 graczami rezerwowymi i skutkiem tego nie potrafiła pokonać berlińskiej drużyny, której system był niezwykle prosty lecz skuteczny. W napadzie gości wyróżnił się Fricke. Bramkę dla Legii zdobył Zajackowski z rzutu karnego, a dla Union punktami podzielił się Buse (2) i Fricke (1). Legia miała wyjątkowo słaby dzień.

POLONIA — SLAVIA 7:3 (2:1)

Slavia trafiła na świetnie usposobioną drużynę Polonii, w której tak pomoc jak i atak grały doskonale. Szczególnie obaj skrzydłowi i obaj łącznicy mieli dobry dzień. Gra Slavii, mimo że, ładna i dobra technicznie, nie dawała rezultatu, skutkiem braku wykończenia w napadzie. Bramki dla Polonii zdobyli Dittner (3), Emchewicz (2), oraz Jelski i Krygier po 1.

UNION — POLONIA 1:0 (1:0).

Polonia grała z kilkoma rezerwowymi i reprezentowała się znacznie gorzej niż w niedzielę. Gra naogół zupełnie równorzędna, przyczem szczęśliwym strzelcem dla Unionu, był najlepszy ich gracz Fricke.

LEGJA — SLAVIA 5:4 (2:3).

Legia wzmocniła swój skład i grała lepiej niż na meczu z Union. Czesi, podobnie jak dnia poprzedniego, przeważali w polu, lecz w momentach podbramkowych naogół zawodzili. Bramki dla Legii zdobyli Łankó (3), Ciszewski Nawrot, a dla Slavii Behna (2), Parizek i Liszka. Sędziował b. słabo p. Bednarski.

LWÓW

CECHIE KARLIN — POGON 3:1 (1:1).

Zespół czechosłowacki wykazał swą przewagę dopiero po przerwie, chociaż pod względem technicznym górował w obu dni znacznie nad piłkarzami miejscowymi. Bramki dla Czechów zdobył Junek, Nusbauer i Sulo, a dla Pogoni — Garkień.

CECHIE KARLIN — HASMONEA 5:2 (1:2).

Do przerwy Hasmonia grała doskonale, lecz w drugiej połowie opadła zupełnie na siłach i przegrała w wysokim stosunku.

KRAKÓW

CRACOVIA — HERTHA 5:3 (4:1).

W pierwszej połowie znaczna przewaga Cracovii, dla której bramki zdobywają Rusinek, Kubiński (karny), Gintel i Sperling.

WISŁA — VASAS 1:1 (0:1)

Naogół przewagę miała Wisła i jedynie brutalnej grze gości przypisać należy, że meczu nie przegrali. Bramkę dla Vasasu zdobył Jeszmas, a dla Wisły — Nowosielski. Zaznaczyć należy, że Wisła grała z 3 rezerwowymi, przyczem wyróżnił się rezerwowy bramkarz Kott.

HERTHA — CRACOVIA 1:1 (1:0).

Hertha zasłużyła na wygrana, lecz napad jej nie wykorzystał wielu sytuacji. Bramkę dla gości uzyskał Stippel, dla Cracovii — Mysiak. Sędzia p. Jedliński.

VASAS — WISŁA 2:1 (1:0).

Wisła osłabiona do przerwy brakiem Reymanów, którzy dopiero w drugiej połowie ukazali się na boisku. Gra brutalna, zwłaszcza ze strony gości, dla których bramki zdobyli Jeszmas i Szentmihllessy. Bramkę dla Wisły uzyskał Reyman I. Gracze Wisły Kotlarczyk, Skrynkowicz i Reyman III zostali skutkiem zbyt ostrej gry, kontuzjowani. Sędziował p. Korngold.

POZNAN

WARTA — SCHONEBERGER KICKERS 2:2 (2:2).

Berlińczycy okazali się zespołem słabym technicznie, lecz niezwykle ambitnym. Bramki dla Warty zdobył Staliński.

WARTA — SCHONEBERGER 7:5 (4:1).

Warta grała lepiej niż dnia poprzedniego, zwłaszcza w linii napadu.

HAZENA

Na boisku „Skry” odbył się mecz treningowy w hazenie między sekcją żeńską i męską, zakończony wynikiem 7:1 (dla męczyzn), jakkolwiek technicznie górowała sekcja żeńska. Zauważyć należy znaczną poprawę i przygotowanie fizyczne sekcji kobiecej, która w obecnym sezonie należeć powinna do czołowej klasy warszawskich hazenistek, zwłaszcza, iż ostatnio uzyskała znaczną wygranę bo 7:1 z Państw. Instyt. Wych. Fizycz., będącym najsilniejszym zespołem obok „Polonii” i „AZSU”.

PRZED SPOTKANIEM PIŁKARSKIM WARSZAWA - GDANSK

TEAM A — TEAM B 0:5

Mecz kwalifikacyjny przed spotkaniem z Rob. Reprez. Gdańska w „Dniu Święta Robotniczego” Team A — Team B, rozegrany wczoraj na boisku Skry, skończył się zwycięstwem Teamu B w stosunku 5:0. Gra mało ciekawa i nieefektywna, prowadzona w pierwszej połowie z lekką przewagą Teamu B, daje wynik 2:0 dla tegoż. Po przerwie następuje dalsza przewaga nad osłabionym przeciwnikiem, którego rzad-

kie przeboje ataku, zostają likwidowane przez dobrze grającą obronę Teamu B. Najlepszymi na boisku okazali się: Lerner II (Gwiazda), Altis i Blazalek II ze Skry oraz Piliński (Ogniwo), który strzelił 4 bramki.

Bezpośrednio po meczu ustalono drużynę reprezentacyjną, a mianowicie: Blazalek (Skra), Turczyński (Ogniwo), Fert (Ruch), Sokołowski (Marymont), Lerner (Gwiazda), Milczarek (Ruch), Krasniewski (Skra), Chudzikiewicz (Mar.), Altis (Skra), Napiórkowski (Marymont), Kwiatkowski (Skra) oraz zapasowi: Zimnowocki (Marymont), Piliński (Ogniwo), Herman (Skra).

SPORT ROBOTNICZY NA WĘGRZECH

Mało dotychczas słyszeliśmy o robotniczym sporcie na Węgrzech. Pierwsze wystąpienie reprezentantów tamtejszego robotniczego ruchu na polu wychowania fizycznego, które miało miejsce w r. 1926 w Wiedniu, minęło bez echa. Drugi występ w Pradze w roku ubiegłym nie zaznaczył się również niczym wybitniejszym. Dopiero rok bieżący będzie, jak można wnioskować, rokiem prawdziwego rozkwitu sportu proletariackiego na Węgrzech.

Dowodzą tego zapał organizacyjny, jakim towarzyszą węgierscy wzięli się do pracy. Widomym znakiem tego zapału jest zapowiedź organizacji międzynarodowych zawodów robotniczych Węgier w gimnastyce oraz lekkiej atletyce.

Data wspomnianych zawodów, które wchodzi w skład imprez święta sportu robotniczego, organizowanego przez Munkas Gestedzo Egysuleit (tamtejszy ZRSS.) została ustalona na 2 i 3 czerwca r. b. w Budapeszcie.

W programie mistrzostw lekkiej atletyki umieszczono następujące konkurencje męskie: bieg 100, 400, 800, 1500, 5000 metr. oraz 200 metr. z płotkami; sztafeta 4x100 metr., skoki w dal, trójskok, rzuty kulą i dyskiem oraz następujące kobiece 100 m., sztafeta 4x100, skoki w dal i w wysoki i rzut kulą.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymują tytuł „Węgierskiego robotniczego mistrza na r. 1928” oraz dyplom. Munkas Gestedzo Egysuleit zwraca się do wszystkich organizacji sportu robotniczego Polski o wzięcie udziału we wspomnianych zawodach.

Zapisy upływają z dniem 1 maja.

SEZON KOLARSKI „SKRY” I „LEGJI” (KRAKÓW)

Najbardziej zaawansowane sportowo i organizacyjnie sekcje kolarskie posiadają oprócz warszawskiego „Świt” stołeczne Skra oraz legia krakowska.

Nic też dziwnego, iż z chwilą, gdy aura wiosenna pozwala przenieść się z sal gimnastycznych na szosy i tory, kierownictwo wspomnianych sekcji występuje z opracowanym już terminarzem pełnego sezonu:

Terminarz wspomniany podajemy poniżej:

Warszawska „Skra” oficjalnie rozpoczyna sezon 15-go kwietnia udziałem w biegu na dystansie 50 km., organizowanego podczas święta sportowego okręgu warszawskiego; następnie 20 kwietnia odbędą się mistrzostwa klubowe, w których zwycięzca otrzyma 25 km. w rzyżonych na przestrzeni 25 km.; 16 października bieg „klasyczny” na dystansie 100 km. wreszcie 7 października zamknięcie sezonu (bieg 50 km.).

Legia organizuje cały szereg między-miastowych biegów szosowych i tak: 20 maja Kraków — Tarnów i z powrotem (łącznie 180 km.). 10 czerwca Kraków — Sosnowiec (75 km.). 1 lipca Mistrzostwa szosowe robotniczej Polski na dystansie 117 km. 22 lipca Kraków — Miechów. 19 lipca Kraków — Bystra. 16 listopada Kraków — Bielsk.

W OBLCIE ŚWIĘTA SPORTU ROBOTNICZEGO

c. Przyszłość R.K.S. „Skra”.

Pokaz lekcji gimnastycznej — godz. 17 do 17.30.

d. Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci. Popisy.

Lekka-atletyka dla męczyzn.

Sztafeta 100—200—400—800 — od g. 17.30.

SOBOTA, 14—IV. 1928 R.

Pokazy Gimnastyczne Grup Żydowskich od 12—14.

Lekka-Atletyka.

Skok w dal dla męczyzn. Skok w wysoki dla kobiet — g. 15.20.

Bieg 200 metr. (przerwa meczu piłkarskiego) — g. 16.45.

Bieg 1500 metr. (przerwa meczu piłkarskiego) — g. 17.30.

Mecze Piłki Nożnej

I-szy mecz — godz. 13.

II-gi mecz — godz. 16.

Zawody Siatkówki, Koszykówki — g. 14.

NIEDZIELA, 15—IV. 1928 R.

Gimnastyka.

Grup męskich na boisku od godz. 10 do 11.

Lekka-Atletyka.

Przedbiegi na 100 m. dla męcz. — g. 9.

Rzut kulą kobiet — godz. 9.

Przedbiegi na 60 m. kobiet — g. 10.

Rzut kulą męczyzn — g. 10.

KRÓLOWIE NOKAUTU

W sferach bokserskich zwycięstwo z wyliczeniem do dziesięciu, czyli t. zw. knock-out uważane jest za zrozumielijsze względów za bardziej prawidłowe od najbardziej nawet widocznego triumfu na punkty. Ciekawą statystykę ogłaszają ostatnie pisma paryskie, odnośnie zwycięstw poszczególnych bokserów przez nokaut. Otóż naj-

większą ilością tego rodzaju triumfów może poszczycić się, Amerykanin Chaney, który 104 razy rozłożył swego przeciwnika. Dalsze zwycięstwo w tej statystyce zajmują: Langford (95) zwycięstw przez k-o, Martin (88), Ziegler (77), Ledoux (77), Brennan (70), Gans (69), Lewis (65), Leonard (64), Wilde (63), Dempsey (60), Carpentier (50), Atell (50), Farland (49), Wills (48), Sullivan (48), Grebb (45).

ROZGRYWKI LIGOWE

TURYŚCI — RUCH 0:0

Mecz miał przebieg bardzo nieciekawym. Gra chaotyczna i bezplanowa. Sędzia p. Krukowski z Warszawy.

RUCH ZWYCIĘŻA Ł. K. S. 2:1

Z trudem uzyskany, lecz w pełni zasłużony triumf Ruchu nad słabym obecnie zespołem Ł. K. S-u. Do przerwy prowadzili łodzianie, uzyskując bramkę przez Radomskiego. Po pauzie więcej z gry ma Ruch, który na cztery minuty przed końcem uzyskuje zwycięski punkt przez Katzego.

ŚLĄSK BIJE CZARNYCH 4:2

Benjaminek Ligi zdobywa dwa cenne punkty mistrzowskie, bijąc zasłużenie zespół Czarnych lwowskich w stos. 4:2. W pierwszej połowie gra równa, a po przerwie miejscowi znacznie przeważali. Bramki dla Śląska zdobyli Thomas (2), Główniak i Pytlík, a dla Czarnych Nastula (1) i Witryk (1).

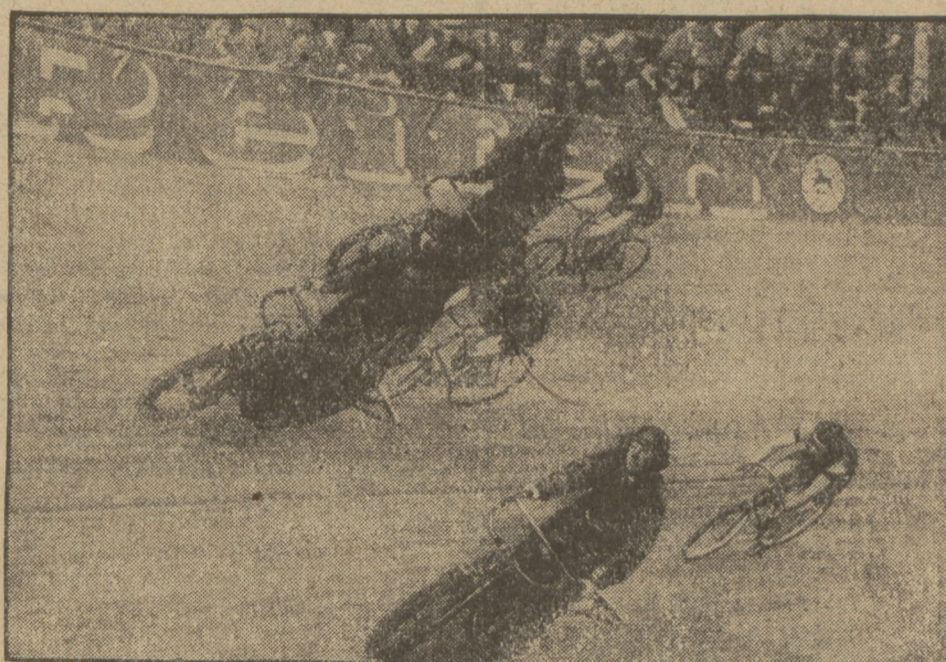
Z SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ WRSK.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji piłki nożnej WRSK. dokooptowano tow. tow. Mroczka (ZZK. W-wa Wsch.) oraz Wopińskiego (Parowóz).

Ustalono pozatem, iż zebrania sekcji odbywać się będą we wtorki o godz. 18.

NOWY ZARZĄD RKS. „PAROWÓZ”.

Na walnem, dorocznym zgromadzeniu członków RKS. Parowóz, które miało miejsce w dn. 31 marca r. b., wybrano nowy zarząd w składzie następującym: St. Wapiński, Szlagatys, Wilkowski, Szczypiński, Madulak, Mościbrodzki, Grafi, Borkowski oraz Kwiatkowski.



FRAGMENT BIEGU KOLARSKIEGO ZA PROWADZENIEM MOTORÓW, ROZEGRANEGO OSTATNIO W BERLINIE.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEN: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.